





słów gubernatora Litwy i obecnie ogłasza w *Russkiej Starinie*. Posłuchajmy więc, jak i o czym rozmawiali ze sobą ci dwaj najnikczemniejsi satrapci, jakich Moskwa wyjada.

— No i cóż hrabio? — rzekł Murawiew, trącając łokciem Berga. — Bez nas nie mogli dać sobie rady. Musieli nas starych ruszyć z miejsca, aby pokonać to przebiegłe i buntownicze plemię. A wszak my pamiętamy jeszcze wojnę 12. roku.

— Tak, tak — odparł Berg. I nie daliśmy sobie rady. Szkoda tylko, że cesarz kazał oddać do Litwy Augustowską gubernię i przyłączyć ją teraz do królestwa Polskiego, — rzucił Berg niby od niechcenia, dając przez to Murawiewowi do zrozumienia, że to odebranie mu jednej gubernii, uważa za fakt uwłaszczający jego administracyjnym zdolnościom. Murawiew przygryzł wargę i coś mruknął pod nosem, zapewne narodowe przekleństwo moskiewskie. Na stała chwila milczenia, poczem Berg odezwał się znowu: — Będę miał dużo kłopotu z tą gubernią, będę bowiem musiał ponapędzać wszystkich urzędników, a nowych mianować, przegladając akta, translokować wojska i t. d., słowem, dużo nastroję mi ona ambarsatu.

— Nie sądzę, żeby tak bardzo dużo, a w każdym razie będziesz miał mniej hrabio, aniżeli ja miałbym, gdyby przyłączono do Litwy którą z gubernii Królestwa. Oddaję bowiem hrabiemu gubernię prawie czystą. Panów prawie wszystkich zabrałem z tamtąd i zesłałem na Sybir, zostało ich tam może jakich 5 czy 6, nie więcej. Z tymi dasz sobie radę.

A jakie duchowieństwo? zapytał Berg. Murawiew, powiada w tem miejscu Karłow, wiedział o tem dobrze, że augustowski biskup hrabia S.... mieszkający w Sejnach był kolegą uniwersyteckim z Dorpatu hr. Berga, który z nim w przyjaźni i ciągle komunikował się listownie.

— Duchowieństwo, odparł tedy Murawiew, siedzi także spokojnie. Młodych księży, a więc takich, którzy najbardziej są skorzy do paplania politycznych kazań, wywołałem na Sybir; zostali więc tylko starzy, ale oczywiście i im dowieść nie można. Zresztą najniebezpieczniejszym w augustowskiej gubernii jest jeden stary oszust i szubrawiec jakich mało, — a to mianowicie sejmicki biskup. Przedstaw pan sobie na jaki on koncept wpadł niedawno. Piszę do mnie, prosząc żebym mu pozwolił przyjechać do Wilna, aby osobiście wyrazić mógł cesarzowi wiernopoddane swe uczucia. Co za ptaszek! Mnie on będzie prawić o swych wiernopoddanych uczuciach. Na tym samym liście jego napisałem u góry: „Siedź cicho w Sejnach, pókiś cały“ i odesłałem mu.

Można sobie wyobrazić, powiada Karłow, co się działo z Bergiem, słuchając co mówi o jego przyjacielu i będąc zmuszonym do maskowania się obojętnością.

Po kilku podobnych duserach ofiarowanych sobie nawzajem z całą moskiewską uprzejmością, rozmowa przeszła na temat Warszawy.

— No ale teraz, panie Michale Mikołajewiczu, wypada abys miene oddać rewizytę w Warszawie, rzekł Berg.

— A! koniecznie, koniecznie, odparł Murawiew. Chciałbym bardzo zobaczyć jak też ona wygląda obecnie. Mówią, żeś pan tam cudów dokazał, miasto upiększył a Polaków zabawił jak możesz.

— Poczęstowałbym pana wybora francuską trupą, którą teraz sprowadziłem sobie z Paryża na całe lato.

— Francuską? A masz pan tam moskiewską trupę?

— Moskiewską, to trudno, odparł Berg, nieco zawstydzony. Ale my za to urządzamy bardzo dobre amatorskie przedstawienia po moskiewsku.

— Mnie się jednak zdaje, że już jeżeli sprowadzić jaką trupę do Warszawy, to właściwie byłoby moskiewską niż francuską. W takim razie nie żałowałbym zapłacić choćby dwa razy drożej, niż rozweselać Polaków francuskim teatrem.

Rozmowa się urwała. Po chwili nawiązał ją Berg w te słowa:

— Przed wyjazdem z Warszawy ucieczył mnie mocno pewien fakt, który świadczy, jak wielu zacnych i inteligentnych ludzi mamy w naszej armii. Pewien podporucznik złożył w Kaliskim wielce niebezpiecznego politycznego przestępstwa, którego przeszło rok poszukiwała

bezsłuszenie policja. Oficerowi temu kazano śledzić na oku klasztor, znajdujący się w sąsiedztwie. Owoż spacerując często w okolicy klasztoru, spozstrzegł, że kominiarz dzień w dzień czyści w klasztorze kominy. Uderzyło go to i kazał kominiarza zaarrestować. I cóż się okazało? Oto kominiarz ten był przebrany mnichem i czyszczył kominy, spuszczał codziennie na sznurku zwinność politycznemu zbrodniarzowi, ukrytemu w celi, od której drzwi były z zewnętrznej zamurowane. Awansowałem go na porucznika.

— A zbrodniarza? — spytał Murawiew.

— Stawiony będzie przed sąd.

— I sprawa się przeciągnie, a tymczasem zaczął prosić, używać protekcji, wpływów itd. Moja reguła, hrabio, człowieka, który zasłużył na stryczek, im pierwsi pan powiesz, tem lepiej. Po co te wszystkie ceremonie sądowe? Raz, dwa i skończyło się, a nanka lepsza dla tych, którzy chcieli by go uślać. Ale, ale, a cóż klasztor?

— Klasztor... zająknął się Berg, klasztor... no i cóż? Należałoby na niego dużą karę pieniężną.

— Bezpocztenie, zadecydował Murawiew, jabyśmy kazał spalić i gruzi zaościć, aby nawet śladu nie zostało.

XX. Ogólne zgromadzenie gal. Towarz. kredytowego ziemskiego.

Początek wczoraj o godzinie wpół do 11. Obecnych delegatów 61.

Po krótkim zagajeniu i powitaniu obecnych, prezes Rady nadzorczej, p. Oktaw Pietruski wywodzi do wyboru przewodniczącego i jego zastępcy. Wybór odbywa się kartkami.

Przewodniczącym wybrany jednomyślnie p. Zygmunt Dembowski, zastępcą p. Gorajski.

Del. Dembowski dziękuje za zaszczyt, który go spotyka; a chociaż dwukrotnie już przewodniczył ogólnemu zebraniu, przy obecnej nowej delegacji nie spodziewał się tego. Przedewszystkiem poczytuje za obowiązek złożyć cześć pamięci zmarłego prezesa, hr. Krasińskiego, który tyle lat przewodniczył Towarzystwu, który w młodości swej miał szczęście służyć Ojczyźnie w wojsku polskiem, a resztę życia swego poświęcił służbie braci ziemian, któregośmy kochali i czcili — prosi przeto Zgromadzenia, aby przez uroczyste powstanie złożyło dowód uznania zasług zmarłego.

Następnie przedstawia Zgromadzeniu komisarza rządowego p. Podlewskiego, prokuratora skarbu.

Do protokołu czynności XIX. Ogóln. Zgromadzenia p. Starowiejski żąda drobnej poprawki w swoim przemówieniu. Po przychyleniu się do tego żądania, protokół uznano za przyjęty.

Punkt 5. porządku dziennego — sprawozdanie wyborów delegatów — wywołał długą dyskusję co do tych oddziałów, w których przy wyborach zaszły pewne nieprawidłowości. W rezultacie unieważniono wybory: pp. Antoniowicza Bołozę, Dominika, na zastępcę delegata z oddziału Sniatyn-Kossów; hr. Ryszarda Rozwadowskiego, jako zastępcę delegata z oddz. Stanisławów, i p. Eugeniusza Rozwadowskiego, jako delegata oddz. Żółkiew; p. Jan Starowiejski już na posiedzeniu złożył mandat delegata z oddziału Wieliczka.

Przy wyborze w Rzeszowie delegata Adama Jędrzejewicza, zaszły niezwykły wypadek, iż pomiędzy innymi głosowało 18 włościan, tabularnych właścicieli rozparcelowanych części majątku Krasne, odpłacających podatek gruntowy wraz z dodatkami  $\frac{1}{2}$  w łącznej kwocie 6 złr. 89 ct. W rozpoznaniu akt wyborczych prezes Rady nadzorczej był zdania, iż włościanie ci mieli prawo głosowania, ponieważ tabula każdej z tych części obciążona jest długiem około 7.000 złr., pozostałym z większej pożyczki Towarzystwa, udzielonej na dobra Krasne. Większość wszakże Rady nadzorczej odmiennie zapamiętała się na tę kwestję — twierdzi bowiem, iż tylko ci mogą korzystać z prawa głosowania, którzy mogą na własność swoją zaciągnąć w Towarzystwie pożyczkę przynajmniej w wysokości 500 złr., co się nie da zastosować do posiadaczy półtora, dwu i trzymogowych. Większość Rady nadzorczej — której rzecznik

kiem jest p. Bojarski — ze zgrozą robi przypuszczenie, co by to było, gdyby takich 18 włościan, będąc uznani wyborcami, zostali sami wybrani, zjawili się w kole delegatów, a dalej korzystając z liczebnej swej przewagi, opanowali posady w dyrekcji i Radzie nadzorczej, bo w tem nikty już nie mógł im prawnie przeszkodzić. Horrendum! Towarzystwo kredytowe ziemskie ma jedynie na celu interes właścicieli własności większych, nie może więc do grona swego dopuszczać takich, co placą podatek gruntowego po 20, 30 i 60 centów.

W dyskusji nad tą kwestją zabierają głos del. Gniewosz, hr. Krkowiecki, Abrahamowicz, hr. Męciński, Brzeski i inni; zdania są podzielone, każdy bowiem z mówców pod inny § statutu i regulaminu podciąga omawianą sprawę; nawet komisarz rządowy wyjaśnia, iż włościanie owi są rzeczywiście członkami Towarzystwa, skoro księgi ich tabularne obciążone są pożyczką Towarzystwa — w końcu zgodzono się na pośredni wniosek del. Gniewosza: aby wybór p. Adama Jędrzejewicza uznać za ważny, dla uniknięcia zaś w przyszłości podobnych nieporozumień, polecić Radzie nadzorczej, aby w porozumieniu z daną jej komisją, postarała się, wobec nowych podatków gruntowych, o zmianę odpowiednią statutu i ordynacji wyborczej, i wniosek stosowny przedłożyła przyszłemu walnemu zgromadzeniu.

Wiceprezes Towarzystwa, hr. Russocki rozpoczyna czytanie sprawozdania dyrekcji za rok 1882. Z uwagi wszakże iż drukowane sprawozdanie oddawna już znajduje się w rękach delegatów, zgromadzenie zwalnia Jękscelecję od dalszego czytania i przystępuje wprost do dyskusji.

Hr. Męciński zaznacza smutny fakt, iż od dłuższego już czasu, tak w sejmie, jak w dziennikach krajowych i w różnych kołach, rozbieżna była kwestja grożąca nam ruiny materialnej; ruina zeszła ku nam wygląda: stan włościański wyzuwany jest z ziemi; bank, umysłnie dla dobra włościan założony, wywłaszczył ich systematycznie; stan mieszczański, bez handlu i przemysłu, dąży do upadku; i nam ziemia się usuwa z pod nóg. Co dalej będzie? Czy myślimy o zaradzeniu ziemi? Nie mogę zaprzeczyć, że dawny skład delegacji szedł tą drogą, ale oczekiwaliśmy sprawozdania dyrekcji z niecierpliwością i ciekawością bo w przekonaniu, że instytucja oparta nie na interesie i zysku, dbać będzie o poprawienie stosunków naszych; gdyż jeśli nas brakuje na wsi, to z pewnością i Polski brakuje. Co znalazłem jednakże w sprawozdaniu dyrekcji, nie byłem z tego zadowolony; widzę dążenie ku lepszemu, ale w zanadto mikroskopijnych rozmiarach, nie widzę wniosków radykalnych na umożliwienie szybszej działalności, ażeby uwolnić nas z rąk banków spekulacyjnych.

Majątekości nasze obciążone są kolosalnym długiem 150 milionów. Wszystkie te długi nie mogą być skonwertowane, mam jednak to przekonanie, że dużo jeszcze zrobić można.

Dyrekcja w sprawozdaniu swoim mówi o powolnym początkowym swym rozwoju; wlemy aż nadto dobrze, iż rozwój każdej instytucji musi następować powoli. Ale czy po latach 40 zakład nasz stanął tam gdzie powinien? Otóż na pewne twierdzić można, że nie. Dyrekcja utrzymuje, że dopiero od r. 1869, gdy została uwolniona z krepulacji jej wierzów, miała możliwość rozszerzenia swej działalności. Tymczasem jest wprost przeciwnie, bo właśnie od tej chwili rozpoczyna się obciążenie majątków ziemskich pożyczkami spekulacyjnymi. Na dowód dość porównawcze następujące cyfry:

W r. 1868 ogół pożyczek udzielonych na dobra przez Bank hipoteczny wynosił mało co więcej niż 3.600.000 złr., a gdy zdjęto z nas pęta, w r. 1869 Bank hip. udzielił pożyczek na 2.770.000, a Tow. kredytowe ziem. tylko na 1.600.000.

W r. 1872 Tow. kr. 2.900.000. B. hip. 3.800.000 „ 1879 „ 2.100.000 „ 2.900.000

W r. 1881 Tow. konwertowało pożyczek na 5.100.000, kiedy Bank hipoteczny własnych swoich listów konwertował z 6 na 5 pr. za złr. 5.400.000.

Co do konwersji, rezultaty energii nie były tak doniosłe. Po uchwaleniu w lutym 1881, w grudniu t. r. listy nasze nie były notowane na giełdzie, a w lutym 1882 dyrekcja Banku nar. nie dała jeszcze upoważnienia ich do brania w zastaw, tak że filia jej, tu w tym samym gma-

chu urdująca, nie wdziała jeszcze o istnienie naszych 4-pr. listów zastawnych.

Konwersja więc nie udała się; dlaczego jednak listy zastawne królestwa Polskiego, reprezentujące kapitał 153.600.000 rub. sr., ubezpieczony na obszarze nie większym od naszego, mają kurs wszędzie, dlaczego zrealizować je można każdej chwili tak w Paryżu, jak w Rzymie, Antwerpii czy Hamburgu, jednym słowem, są papierem europejskim?

Przyznaje dalej mówca, że przy obecnych utrudnieniach konwersja w szerszych rozmiarach jest niemożliwa, a wypuszczenie milionów w papierach, bez zapewnienia im zbytu za granicą, byłoby ruiną dla nas; ale przyczynę złego widzi w tem, że nie korzystano z chwili, kiedy np. renta francuska stała na 2 i 3 pr., i kiedy każdy Francuz chętnie byłby ucieścił swe oszczędności w 4-pr. listach zastawnych galicyjskich, gdyby objaśniano go o ich bezpieczeństwie.

Mowa hr. Męcińskiego, przerywana częstymi oklaskami, dała nowy powód do ożywionej dyskusji tak w obronie dyrekcji, jak i w celu odparcia szczegółowych jego zarzutów. Między innymi del. Abrahamowicz zniósł zniósł, że kolega Męciński po latach sześciu usłyszy wymierzone przeciw sobie też samo nieuchwytnie zarzuty, jakie dziś wygłosił. Del. Abrahamowicz jest konserwatystą, nie chciałby płacić za innych — jest więc za zdrową, racjonalną pożyczką.

Hr. Męciński zabiera głos raz jeszcze, a uolewając, że mylnie został zrozumiany, stanowczo twierdzi, że nie wystąpił jedynie dla czołowej opozycji; w kilkunastoletnim publicznym swem życiu nie przywykł chodzić z kadzielnicą — należy do tych, co przekładają powierzone czyste, bez kadzieli, a postępują tak mniemania, że spełnia tylko swój obowiązek, i przekonany jest, że większość delegatów jest tegoż samego zdania; w przeciwnym bowiem razie lepiej by było, aby te kilkanaście tysięcy, które Towarzystwo wydaje na dyety dla nas, oddano na jaki cel dobroczynny.

O godzinie 3. po południu przewodniczący zawiesił obrady, naznaczając drugie posiedzenie na dziś, godzinie 10. rano.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Dnia 21. lutego.

\* Termometr wskazywał zrana 9 stopni mrozu. Pogoda zaczyna być niepewną — w południu spadła lekka warstwa śniegu — potem rozjaśniło się znowu.

\* Podług statutu dla miasta Lwowa, po nowych wyborach Rada miejska przystępuje do ukonstytuowania się, skoro 75 członków jest wybranych. Obecnie jest już wybranych 98 członków. Prezydent miasta, dr. Gnoiński zarządził jednak pierwej ścisłej wybór brakujących jeszcze dwa radnych, a dopiero po tym ścisłej wyborze nastąpi ukonstytuowanie tj. wybór prezydenta i zastępcy.

Do ścisłego wyboru przychodzą pp. Fried Ignacy, Zenon Rojek, ks. Wasilewski r. g. (chelmński ksiądz) i dr. Gryziecki, profesor uniwersytetu. Jedni twierdzą, że komitet centralny powinien polegać na tych dwu kandydaturach, którzy już poprzednio stali na jego liście; drudzy przeciwnie dowodzą, że skoro każdy z nich przeszedł 600 razy skreślony był na liście większości, to komitet centralny nie powinien wobec tego objawu opinii publicznej, więcej dopierać się ich kandydatur, lecz głosować się powinno za tymi, którzy pomimo że stali na liście większości, jednakowo przez dopisywanie na liście większości, otrzymali tak znaczną liczbę głosów.

\* Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro, we czwartek dnia 22. lutego 1883 o godzinie 6. wieczorem.

Na porządku dziennym: Budżet funduszu gminy i funduszu pod jego zarządem stojących, na rok 1883.

\* Wczesna Wielkanoc. Wczesna data tegorocznej Wielkanocy należy do rzadkości. Obchód jej dnia 25. marca przypadał tylko w latach 1663, 1674, 1732 i 1742, w wieku zaś XIX dotąd ani razu. Koncilium niekiejskie nie zgodziło się na święcenie dnia Zmartwychwstania wcześniej jak 22. marca. W tym dniu przypadała uroczystość tak tylko cztery razy, a mianowicie w latach 1598, 1693,

1761 i 1818. Najpóźniej znowu obchodzona jest Wielkanoc dnia 25. kwietnia i w tym dniu święcono ją tylko w latach 1666 i 1734.

\* Teatr. O benefisie p. Felicy Stachowicz, nowo zaangażowanej do naszego teatru, który się odbył 3. lutego wobec przepięknej sali teatru polskiego w Petersburgu donoszą, że artystka wystąpiła aż w trzech nowych sztukach, w każdej zaś odmienną odwrótych postacią. W przepięknej komedji Asnyka „Przyjaciele Hioba“ odegrała rolę Leoni, w „Marcowym kawalerze“ p. Felicy Stachowicz, w nowym obrazku scenicznym r. t. „Uczni delegowani“ była prześliczną Zosią. „Przyjaciele Hioba“ podobali się powszechnie. Po pierwszym akcie wręczono beneficjentce piękne brylantowe kolczyki, po drugim medalion złoty z łańcuchem, a przy końcu przedstawienia wieniec laurowy na białej atlasowej poduszce. Wszystko to, jak świadczyli napisy, składano: „Talentowi i pracy Felicy Stachowicz, od kolonii polskiej w Petersburgu. 3. (15) lutego 1883.“ Była to nagroda zasłużona istotnie, albowiem panna Stachowicz była jedną z ozdób i podopieczną teatru w Petersburgu.

\* Koncert Gustawa Friemana, który, jak donosiliśmy, odbędzie się w piątek, odznaczać się będzie znakomitym programem. Na czele jego figuruje bowiem koncert Brucha, będący jak wiadomo brylantem najczystszej wody w repertuarze skrzypcowym. P. Frieman grał go niedawno w Wiedniu i w zachwyt wprawiał słuchaczy. Program wyminia także słynną fantazję Wieniawskiego na temata Fausta Gounodowskiego. Ciekawi też mocno jestestwo nokturna i kujawiaków Chopinowskich, transkrybowanych na skrzypce przez Sarasate'a, a ubarwionych kadencjami przez Friemana.

\* Przepisy budownicze zdają się u nas nie wszystkich obowiązywać. I tak zostały wszędzie zniszczone schodki wychodzące na ulicę, jako utrudniające komunikację, a w części niebezpieczne, łatwo bowiem się na nich poknąć i upaść. Mimo to schodki takie istnieją przy jednej z kamienic obok kościoła Panny Marii, a do tego są w najfatalniejszym stanie. Możeby urząd budowniczy usunął je nakazem?

\* Nieporządk. Pomimo ciągłego dopominania się publicznicy przez dzienniki, żeby ulice zamiatano wcześniej rano i nie nasycono przechodniów kurzem tak dla zdrowia szkolidymy, plac Marjacki codziennie zamiatają dopiero po godzinie 8. Czy to zła wola, czy naganna nieporadność?

\* Szkoła weterynaryj i jej wychowanie. Przed paru tygodniami podaliśmy sprawozdanie z pierwszych odbytych wyborów do stowarzyszenia „Biblioteki słuchaczy weterynaryj we Lwowie“. Jest to pierwsze tego rodzaju stowarzyszenie młodzieży u nas. Powołanie w życie czyteln i biblioteki uczniów weterynaryj daje nam jak najlepszą rekojmia, że młodzież z całą siłą i gorliwością oddaje się pracy, by później należycie i z prawdziwym zamiłowaniem obowiązek na się przyjęty wypełniać, i stać się użytecznymi później obywatelami kraju. Dziś dowiadujemy się, że utworzył się komitet z tej młodzieży celem dania festynu na lodzie. Ma to być podobno pierwszy krok dla osiągnięcia środków materialnych do wsparcia nowo biblioteki. Nie wątpimy że publiczność nasza, która tyle razy już dała dowody przychylności dla młodzieży naszej i w tym razie w należytych czasie pospieszy z takową.

\* Walenty Ronthal, były lekarz sztabowy wojsk polskich, odoobiony krzyżem „virtuti militari“, zmarł w 83 roku życia w Radomiu.

\* Czytelnia polska w Leoben, jak się dowiadujemy z nadesłanego nam sprawozdania za rok ubiegły, liczyła 40 członków zwyczajnych, 8 honorowych i 9 wspierających. W bibliotece było 741 tomów. Czasopism otrzymywała czytelnia 43.

\* Piękna oflara. Ks. Stanisław, administrator diecezji płockiej, postanowił darować na rzecz miasta bogatą bibliotekę i cenną galerję obrazów. Jeden z obywateli miasta ofiaruje bezpłatnie lokal na urządzenie biblioteki i galerji.

\* Z liby sądowej. Jan Soroka skazany został na 10 dni więzienia za zbrodnicze sprzeniewierzenie a mianowicie za fakt przywłaszczenia sobie z placu lokaja Mikołaja Rewegę kwoty 10 złr. Od innych faktów bądź odstąpiła prokuratura, bądź uwolniono Sorokę wyrokiem. Zasądzony zastrzegł sobie trzy dni czasu do namysłu, czy wnieść zażalenie nieważności czy nie?

\* Tabakierka Mickiewicz. Jeden z ziomków naszych kupił na rynku tandeciarskim („toluska“) w Petersburgu tabakierkę z muszli w srebro oprawioną, wyborne zachowaną. Na wewnętrznej stronie

Nowelle premiowane

w konkursie „Kurjera Codziennego“ w r. 1882.\*

Warszawskie czasopismo *Kurjer codzienny* rozpisał konkurs na napisanie nowelki. Z nadesłanych 84 komisja przyznała pierwszą nagrodę 100 rs. noweli Franciszka Krypiakiewicza (z Lwowa) „Buty Michałki“, drugą zaś 60 rs. znanej poetce Marii Konopnickiej za nowelkę p. t. „Wojciech Zapala“. Fakt wyszczególnienia z pośród tak wielu, upoważnia nas do bliższego wglądu w przymioty powiastek.

Powieść ostatnimi laty stała się, że tak powiem, trybunem ludu, tłómacząc jego prawa, broniąc przywilejów i kierując go ku podniesieniu się i umoralnieniu. Najcenniejsi powieściopisarze poświęcili swe pióra kwestjom stosunku ludu do całego społeczeństwa.

Dwie powyższe nowelki idą tą samą drogą, o tyle, że treść ich wzięta z tegoż źródła uwytłaczania parę rysów, światowych jeno ludowi, ale zresztą nie wchodzą one w dalsze konszkwencje, mogące być wypływem tych właściwości w szerszym kole stosunków, bo co prawda, same te rysy, nie są ważne i nie wybiegają po za zakres uczuć.

„Buty Michałki“ — jest to drobna nowelka objętości arkusza druku. Michałko, to ruski żebrak. Chłopak młody, kulawy wprawdzie, ale nie tak bardzo, chłubiłby pracować, byle sposobność była. Podaje mu ją szczęśliwy wypadek: we dworze ciepliwskim na Mazurach, gdzie go przyjęto na noc, ułowił złodzieja, za co mu dano urząd zamiatacza podwórza, a jako nagrodę obiecano — buty na św. Michał.

Dla Michałki, który dotychczas zawsze chodził bez butów — skarb to nielada. Marzył więc o nim i byłby może cały zapas uczuć zabsorbował w tem jednym marzeniu, gdyby nie Weronka, smukła jasnowłosa dziewczucha dworska, która Michałkowi drugą połowę serca zabrała.

Trudno doprawdy skonstatować, co więcej kochał Michałek — buty, gdy je już dostał, czy Weronkę? Zdaje się, że tę ostatnią, bo po długiej walce wewnętrznej postanowił zrobić z butów prezent Weronce. Dziewczyna jednak odrzuciła dar Michałki, bo nie odpłacała mu wzajemnością. I kiedy Michałko leżał pobity przez ekonoma, za to, że zagapiwszy się raz na Weronkę, nie dopilnował roboty, a do Weronki przysłał się Kazik formal, ta przyjęła jego konkurs. Ej — bo też co Kazik to nie Michałko. „Kazik był to — śliczny kawaler“. Miał czerwona wstążkę pod szyją miał siwą czapkę baranią i buty z podkówkami. Kazik najlepiej wycinał obertasa, a jak ci się zakręci w karczmie, jak przytułnie, jak ci zahuknie:

Hoj, hoj, Hoj!

Leci kaeor z jój,  
Kacozycza ze stawiska,  
Nie odwracaj ściertwo pyska,  
Bo ci bondzie zol, zol, zol...

to ci tak wszystkie dziwki zerkają, a śmiały się do niego.“

Ożenił się więc Kazik z Weronką, a Michałko? Michałko podpalil chatę Kazika z zemsty i znikł bez wieści.

To cała osnowa nagrodzonej noweli. Prosta, niekunsztowna, nawet trochę za blada.

Tytuł nieprawdę mówi. Gdyby buty były głównym przedmiotem myśli Michałki, to utrata Weronki niepowinna była sprowadzić takich kolizji i spowodować zbrodni — boć Michałko- wi na pociechę pozostały buty.

Widocznie Weronce oddał dwa razy tyle serca, co butom, ale gdyby autor i miał to na oku, i wówczas zakończenie byłoby zbyt tragiczne w stosunku do treści. Sama treść jak widziliśmy bagatelna do tego stopnia, że nawet w tak drobnych ramach jak powyższej nowelki — wydaje się małej godną uwagi. Zrobić buty wezłem, z którego się wyrwija nie wypadłków w życiu człowieka, choćby nawet takiego jak Michałek, to pomysł może oryginalny, tylko że nie zupełnie szczęśliwy. Spróbujmy co- kolwiek konsekwentnie obrócić rzeczy, a prawda okaże się widoczna. Michałek kocha swoje buty jak to widać z tytułu i z objawów radości, które źródło w butach. więcej, niż Weronkę. Po stracie Weronki staje się podpalaczem, więc dopuszcza się zbrodni — i ginie gdzieś

bez wieści. Biorąc rzeczy konsekwentnie, utrata butów powinna sprowadzić kolizję silniejszą, i skutki krwawsze, więc może zabójstwo Kazika i samobójstwo Michałki. Ale gdyby nawet strata butów stała się powodem takich samych następstw, jak zamąpójście Weronki — toć przecież wywołałoby efekt chyba komiczny. Wszystko ztąd, że zbyt blady, albo raczej niewłaściwy przedmiot główny akcji.

Co się tyczy zakończenia, jest ono w każdym razie psychologicznie nieuzasadnione. Uczucie miłości, o prostego ludu przecieźnie związany, nie sprowadza takich silnych i skomplikowanych zawiązków w życiu wewnętrznym, żeby miało powodować zbrodnię.

Innym psychologicznym błędem jest także w nowelce powyższej sen Michałki, kiedy się już dowiedział o braku wzajemności u Weronki. „Ach, jakże straszne marzą mu się wdziać! — pisze autor. Dopiero spada z wierzchu stodoły, już topi się w stawie, już wali się nań baszta pałacu; to znowu wyrwya się z pod gruzów i pędzi jak wicher przez puste pola, a tam, patrz, patrz, gdzie cerkiew, wio cerkiewka. Ale na cerkwi jak las jaki wyrastają wieże, cerkiew zrywa się i płyne w powietrzu między czarnymi chmurami, a dzwony biją tak głośno. Boże! ileż tu dzwonów, setki, tysiące. Zapala się cerkiew i szeroka łuna ogarnia pół świata. A tam Kazik bije związaną Weronkę! Michałko chce biec na pomoc, lecz jemu Mazury odrywają ręce, odrywają nogi.“

Pominąwszy już znany fakt, że ludzie proci pracujący fizycznie, miewają sny nader rzadko, fantastyczność romantyczna snu powyższego, kupienie tyłu i tak strasznych zjawisk, jest nienaturalne, nieprawdliwe i rażące.

Nienaturalnością i brakiem prawdy psychologicznej w odwzorzeniu objawów uczucia u Michałki grzeszy ustęp, opisujący radość jego po otrzymaniu nowych butów.

Obok powyższych grzechów: braku tendencji, nieścisłości w planie i nieprawdy psychologicznej, wykażać by można wiele drobnych, zdradających pewną manierę, trochę niezręcznej pretensjonalności, właściwej poczynającemu autorowi, i braki wykończenia stylistycznego, dające się zresztą łatwo usunąć (n. p. b. częste używanie zaimka „on“ jako podmiotu.) A jednakże te wady przemysłu i artystycznego wykoncze-

nia nie przeszkodziły udzieleniu autorowi pierwszej nagrody. Bo też wyborcy jest koloryst obrazka. Autor wyrwya z ust ludu właściwości jego mowy, zdradzające usposobienie wewnętrzne, z fotograficzną prawdą i realizmem odzwierciedla jego wzięcie się, poruszenia i z wielkim ożywieniem i barwnością ażwiele i jedynostwem niekiedy charakteryzuje czy to jakiś rys obyczajowy, czy przymiot indywidualnej osoby. Oznacza to prawdziwy talent i oryginalność i pod tym względem autor prawie dorównuje Prusom. Zewnętrzna więc szata ludu dziwnie ładnie i zgręnie odwzorzona, co mu zjednało chlubne wyszczególnienie. Zważywszy atoli, że autor jest młodym studentem lwowskiego uniwersytetu, że dla pogłębienia pomysłów, nacechowania ich prawdą psychologiczną i nadania im tendencji, stoi dlań otworem szerokie pole nauki i pracy, zważywszy, że nawet niepodobna dziś wymagać odeń skończonych doskonałości pod tym względem, zalety wymienione, zdradzające niemały talent artystyczny, rokuj. mu przyszłość wcale piękna.

Druga nowela „Wojciech Zapala“ a autorką jej Maria Konopnicka, nierównie mniejszej wartości.

Wojciech Zapala, stary napoleoński żołnierz, mazur, żyje wspomnieniami przeszłości, wśród których postać cesarza w szarej kapocie, trójkątym kapeluszu, z rękami na piersiach skrzyżowanymi występuje wybitnie i promieniście. Ciągle powierza swe wspomnienia Antkowi, znajdzie, chłopkiem dziecku z konoplastą głowina, busemi, brudnemi, jak badyle cienkie nogami i odętym, wielkim brzuchem. Stary uczy go wciąż maszerować, prawiać o „Nopoli-jonie“ tak, że w końcu cała fantazja chłopięca zlała się z wyobrażeniem o cesarzu i jego otoczeniu. Raz Wojciech obiecał Antkowi pokazać cesarza, i ta obietnica tak mu dolegała, że w końcu wziął się do roboty, — a siekierą i dżutem wyciosał z dębca tak podobną postać cesarza, że Antek, zobaczysz ją, krzyknął: „wio! imperer“. Cały moral zawiera się w słowach końcowych: „O wieku! co blaski swoje rzucaś w cienie i ciłoty dni naszych, i zapalaś ogień w biednej chłopiejskiej piersi, i dejesz chwilę szczęścia czarnej chłopiejskiej chacie, i uczysz pacholęta bosa iść po ścierniskach życia — ku ideałowi — o wieku!“ Słowa te są w swo-

im rodzaju wsteczne i konserwatywne, a w ustatkach poetki tego rodzaju, co Konopnicka — dziwne. Zastanawiamy się to myśli nowelki:

Bohater szuka szczęścia w wspomnieniach przeszłości. Wspomnienia nie mogą być dlań siłą czynną — siłą rozwoju i postępu, bo to czołwioł stary. Stać się nią mają dla młodego. A. toli sposób, w jaki są przyswajane, nie nie rokuje. Antek z nich nauczył się marzyć dość nieudolnie i gnuśnie i maszerować: raz, dwa, raz, dwa. Więc blaski owe okazały się złudną *fata morgana*, raczej szkodliwą, niż pożyteczną — szkodliwą, bo cofającą jednostkę siły, co ma być czynną, wstecz i absorbującą ją. Myśl zgłębia romantyczna. Prawdy psychologicznej mało. Ow starzec, co nie ma pojęcia o rzeźbie i toporem i dżutem w dłoni wycina z dębu posąg, podobny do cesarza. To stać się mogło jeno w żywej fantazji poetki, Marzenia i wizje Antka nienaturalne i przesadne. W ogóle autorka nie umie przenieść się przedmiotowo w położenie tworzonych postaci, i zabarwia wszystko żywą swą fantazją i ciepłym liryzmem. Obok powyższych błędów, oryginalności mało. Postać bohatera wycięta ze znanych tego rodzaju sylwetek Erekmana-Chatriona, mały zaś Antek — wrażliwy, czuły, a słaby fizycznie z dżutem, wystającym brzuchem — należy do, tegoż rodzaju chłopców, co Janko Muzykant Sienkiewicza, Chaimek Orzeszkowej, lub Antek Prusa, — tylko, że nie brzdęk w czytelniku takiej wiary w prawdopodobieństwo istnienia.

Jedyną zaletą nowelki jest forma zewnętrzna, wykończona, piękna, nagiągająca się do wyrażenia niegłębkiego uczuć, jak i twardej, szorstkiej komendy żołnierskiej. Styl piękny odrzuca zdradza wytrawnego pisarza. To zjednało noweli drugą nagrodę.

Skonstatować musimy nakoniec, że nagrody udzielono za nowelki sowite, bodaj ponad wartość istotną.

Zasługą niemałą *Kurjera*, że hojnie wyraża bliski talentu, i zachęca w ten sposób do dalszej pracy. Zasługa wzrasta, jeśli dzięki nagrodzie zachęcającej wypłyne nowa siła literacka z prawdziwym talentem, który w braku odpowiedniego pola, zanikałby może w ustroniu.

Lwów d. 4. lutego 1883.

Antoni Mazanowski.

\*) Na pierwszej stronie podajemy jedną z tych nowell, mianowicie: „Buty Michałki“, której autor jest akademikiem lwowskim.







We wszystkich księgarniach jest do nabycia i poleca się:  
**Ogrodnictwo pokojowe** czyli Przewodnik dla hodujących kwiaty w mieszkaniu 1 zbr., w ozdobnej oprawie zbr. 1.50.  
**Panjanas** czyli zabawy w karty, tak dla pojedynczych osób jak i dla towarzystwa z rycinami zbr. 1.20, w ozdobnej oprawie zbr. 2.  
**W co bawie się będziem?** Zbiór gier, zabaw i rozrywek szczególnie dla młodzieży 60 ct.  
**Zaraza błoniowa** czyli dyfteryja dla wiadomości i przestrogi ojców i matek 60 ct.  
Zamówienia wprost u mnie jako u wydawcy za przekazem pocztowym przesyłam franco  
**Juliusz Wild**  
w Krakowie.  
8903 2-8

**Sirop du Dr. FORGET** używa się z niesamowitym skutkiem przeciw: kaszlowi, nerwowi, katarom, bezsenności i wszelkim cierpieniom płucnym. Zadać można lekarzy i aptekarzy o każy wysłać. W Paryżu: alicia Virivane, 36, w aptece Dra Chable.

**Jana Hoffa**  
Piwo zdrowia z ekstraktu słodowego.  
Publiczne uznanie o cudownym wyleczeniu cierpienia szczy, kaszlu, cierpienia żołądka, piersi i płuc. Obowiązek sumienia spowodował mnie wyrazić panu w ten sposób moje najżywsze podziękowanie za panstwa skuteczne piwo słodowe i cukier słodowy, które nabywałem u p. Jana Hoffa, Dniwa i z skutkiem używałem. Na piersi tak daleko cierpiełem, że nie mogłem w kość wstać, a po użyciu piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i cukier słodowy podług przepisu, przyszedł mi wkrótce do siebie. Po wyzdrowieniu 10 flaszek dzięki Bogu wyzdrowiałem zupełnie i nie czuję więcej żadnych cierpień.  
M. Mich. Diniulovic z D. Milanovats.  
Do c. k. dostawcy nadw. pana Jana Hoffa król. rady komisyj, posiadacza c. k. szlacheckiego krzyża z koroną, kawalera wysokich orderów  
**wynalazcy**  
i wyłącznego fabrykanta Jana Hoffa ekstraktu słodowego, dostawcy nadwornego wielu królów. Emery w Wiedniu, fabryka Grabenhof, Bräunerstrasse, nr. 2. Kantor i skład fabryczny: Graben, Bräunerstr. nr. 8.  
Urządowe sprawozdanie lekarskie. K. pr. komitet centralny i d. Flensburg: Jan Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego okazało się tutaj jako zupełnie wspaniały środek.  
delegat k. pr. lekarzów.  
Pierwsze prawdziwe, flagowe rozpuszczenie Jana Hoffa piwa słodowego, które służyło do wyleczenia wielu cierpiących na szczy, kaszlu, piersi i płuc. Należy do niego wysłać się.  
Ceny Jana Hoffa preparatów słodowych są proste i w Wiedniu: Piwo zdrowia z ekstraktu słodowego ze skrzynką i flaszka: 6 flaszek zbr. 8.25; 15 flaszek zbr. 12.25; 25 flaszek zbr. 16.25; 40 flaszek zbr. 24.25; 60 flaszek zbr. 32.25; 80 flaszek zbr. 40.25; 100 flaszek zbr. 48.25; 120 flaszek zbr. 56.25; 140 flaszek zbr. 64.25; 160 flaszek zbr. 72.25; 180 flaszek zbr. 80.25; 200 flaszek zbr. 88.25; 220 flaszek zbr. 96.25; 240 flaszek zbr. 104.25; 260 flaszek zbr. 112.25; 280 flaszek zbr. 120.25; 300 flaszek zbr. 128.25; 320 flaszek zbr. 136.25; 340 flaszek zbr. 144.25; 360 flaszek zbr. 152.25; 380 flaszek zbr. 160.25; 400 flaszek zbr. 168.25; 420 flaszek zbr. 176.25; 440 flaszek zbr. 184.25; 460 flaszek zbr. 192.25; 480 flaszek zbr. 200.25; 500 flaszek zbr. 208.25; 520 flaszek zbr. 216.25; 540 flaszek zbr. 224.25; 560 flaszek zbr. 232.25; 580 flaszek zbr. 240.25; 600 flaszek zbr. 248.25; 620 flaszek zbr. 256.25; 640 flaszek zbr. 264.25; 660 flaszek zbr. 272.25; 680 flaszek zbr. 280.25; 700 flaszek zbr. 288.25; 720 flaszek zbr. 296.25; 740 flaszek zbr. 304.25; 760 flaszek zbr. 312.25; 780 flaszek zbr. 320.25; 800 flaszek zbr. 328.25; 820 flaszek zbr. 336.25; 840 flaszek zbr. 344.25; 860 flaszek zbr. 352.25; 880 flaszek zbr. 360.25; 900 flaszek zbr. 368.25; 920 flaszek zbr. 376.25; 940 flaszek zbr. 384.25; 960 flaszek zbr. 392.25; 980 flaszek zbr. 400.25; 1000 flaszek zbr. 408.25; 1020 flaszek zbr. 416.25; 1040 flaszek zbr. 424.25; 1060 flaszek zbr. 432.25; 1080 flaszek zbr. 440.25; 1100 flaszek zbr. 448.25; 1120 flaszek zbr. 456.25; 1140 flaszek zbr. 464.25; 1160 flaszek zbr. 472.25; 1180 flaszek zbr. 480.25; 1200 flaszek zbr. 488.25; 1220 flaszek zbr. 496.25; 1240 flaszek zbr. 504.25; 1260 flaszek zbr. 512.25; 1280 flaszek zbr. 520.25; 1300 flaszek zbr. 528.25; 1320 flaszek zbr. 536.25; 1340 flaszek zbr. 544.25; 1360 flaszek zbr. 552.25; 1380 flaszek zbr. 560.25; 1400 flaszek zbr. 568.25; 1420 flaszek zbr. 576.25; 1440 flaszek zbr. 584.25; 1460 flaszek zbr. 592.25; 1480 flaszek zbr. 600.25; 1500 flaszek zbr. 608.25; 1520 flaszek zbr. 616.25; 1540 flaszek zbr. 624.25; 1560 flaszek zbr. 632.25; 1580 flaszek zbr. 640.25; 1600 flaszek zbr. 648.25; 1620 flaszek zbr. 656.25; 1640 flaszek zbr. 664.25; 1660 flaszek zbr. 672.25; 1680 flaszek zbr. 680.25; 1700 flaszek zbr. 688.25; 1720 flaszek zbr. 696.25; 1740 flaszek zbr. 704.25; 1760 flaszek zbr. 712.25; 1780 flaszek zbr. 720.25; 1800 flaszek zbr. 728.25; 1820 flaszek zbr. 736.25; 1840 flaszek zbr. 744.25; 1860 flaszek zbr. 752.25; 1880 flaszek zbr. 760.25; 1900 flaszek zbr. 768.25; 1920 flaszek zbr. 776.25; 1940 flaszek zbr. 784.25; 1960 flaszek zbr. 792.25; 1980 flaszek zbr. 800.25; 2000 flaszek zbr. 808.25; 2020 flaszek zbr. 816.25; 2040 flaszek zbr. 824.25; 2060 flaszek zbr. 832.25; 2080 flaszek zbr. 840.25; 2100 flaszek zbr. 848.25; 2120 flaszek zbr. 856.25; 2140 flaszek zbr. 864.25; 2160 flaszek zbr. 872.25; 2180 flaszek zbr. 880.25; 2200 flaszek zbr. 888.25; 2220 flaszek zbr. 896.25; 2240 flaszek zbr. 904.25; 2260 flaszek zbr. 912.25; 2280 flaszek zbr. 920.25; 2300 flaszek zbr. 928.25; 2320 flaszek zbr. 936.25; 2340 flaszek zbr. 944.25; 2360 flaszek zbr. 952.25; 2380 flaszek zbr. 960.25; 2400 flaszek zbr. 968.25; 2420 flaszek zbr. 976.25; 2440 flaszek zbr. 984.25; 2460 flaszek zbr. 992.25; 2480 flaszek zbr. 1000.25; 2500 flaszek zbr. 1008.25; 2520 flaszek zbr. 1016.25; 2540 flaszek zbr. 1024.25; 2560 flaszek zbr. 1032.25; 2580 flaszek zbr. 1040.25; 2600 flaszek zbr. 1048.25; 2620 flaszek zbr. 1056.25; 2640 flaszek zbr. 1064.25; 2660 flaszek zbr. 1072.25; 2680 flaszek zbr. 1080.25; 2700 flaszek zbr. 1088.25; 2720 flaszek zbr. 1096.25; 2740 flaszek zbr. 1104.25; 2760 flaszek zbr. 1112.25; 2780 flaszek zbr. 1120.25; 2800 flaszek zbr. 1128.25; 2820 flaszek zbr. 1136.25; 2840 flaszek zbr. 1144.25; 2860 flaszek zbr. 1152.25; 2880 flaszek zbr. 1160.25; 2900 flaszek zbr. 1168.25; 2920 flaszek zbr. 1176.25; 2940 flaszek zbr. 1184.25; 2960 flaszek zbr. 1192.25; 2980 flaszek zbr. 1200.25; 3000 flaszek zbr. 1208.25; 3020 flaszek zbr. 1216.25; 3040 flaszek zbr. 1224.25; 3060 flaszek zbr. 1232.25; 3080 flaszek zbr. 1240.25; 3100 flaszek zbr. 1248.25; 3120 flaszek zbr. 1256.25; 3140 flaszek zbr. 1264.25; 3160 flaszek zbr. 1272.25; 3180 flaszek zbr. 1280.25; 3200 flaszek zbr. 1288.25; 3220 flaszek zbr. 1296.25; 3240 flaszek zbr. 1304.25; 3260 flaszek zbr. 1312.25; 3280 flaszek zbr. 1320.25; 3300 flaszek zbr. 1328.25; 3320 flaszek zbr. 1336.25; 3340 flaszek zbr. 1344.25; 3360 flaszek zbr. 1352.25; 3380 flaszek zbr. 1360.25; 3400 flaszek zbr. 1368.25; 3420 flaszek zbr. 1376.25; 3440 flaszek zbr. 1384.25; 3460 flaszek zbr. 1392.25; 3480 flaszek zbr. 1400.25; 3500 flaszek zbr. 1408.25; 3520 flaszek zbr. 1416.25; 3540 flaszek zbr. 1424.25; 3560 flaszek zbr. 1432.25; 3580 flaszek zbr. 1440.25; 3600 flaszek zbr. 1448.25; 3620 flaszek zbr. 1456.25; 3640 flaszek zbr. 1464.25; 3660 flaszek zbr. 1472.25; 3680 flaszek zbr. 1480.25; 3700 flaszek zbr. 1488.25; 3720 flaszek zbr. 1496.25; 3740 flaszek zbr. 1504.25; 3760 flaszek zbr. 1512.25; 3780 flaszek zbr. 1520.25; 3800 flaszek zbr. 1528.25; 3820 flaszek zbr. 1536.25; 3840 flaszek zbr. 1544.25; 3860 flaszek zbr. 1552.25; 3880 flaszek zbr. 1560.25; 3900 flaszek zbr. 1568.25; 3920 flaszek zbr. 1576.25; 3940 flaszek zbr. 1584.25; 3960 flaszek zbr. 1592.25; 3980 flaszek zbr. 1600.25; 4000 flaszek zbr. 1608.25; 4020 flaszek zbr. 1616.25; 4040 flaszek zbr. 1624.25; 4060 flaszek zbr. 1632.25; 4080 flaszek zbr. 1640.25; 4100 flaszek zbr. 1648.25; 4120 flaszek zbr. 1656.25; 4140 flaszek zbr. 1664.25; 4160 flaszek zbr. 1672.25; 4180 flaszek zbr. 1680.25; 4200 flaszek zbr. 1688.25; 4220 flaszek zbr. 1696.25; 4240 flaszek zbr. 1704.25; 4260 flaszek zbr. 1712.25; 4280 flaszek zbr. 1720.25; 4300 flaszek zbr. 1728.25; 4320 flaszek zbr. 1736.25; 4340 flaszek zbr. 1744.25; 4360 flaszek zbr. 1752.25; 4380 flaszek zbr. 1760.25; 4400 flaszek zbr. 1768.25; 4420 flaszek zbr. 1776.25; 4440 flaszek zbr. 1784.25; 4460 flaszek zbr. 1792.25; 4480 flaszek zbr. 1800.25; 4500 flaszek zbr. 1808.25; 4520 flaszek zbr. 1816.25; 4540 flaszek zbr. 1824.25; 4560 flaszek zbr. 1832.25; 4580 flaszek zbr. 1840.25; 4600 flaszek zbr. 1848.25; 4620 flaszek zbr. 1856.25; 4640 flaszek zbr. 1864.25; 4660 flaszek zbr. 1872.25; 4680 flaszek zbr. 1880.25; 4700 flaszek zbr. 1888.25; 4720 flaszek zbr. 1896.25; 4740 flaszek zbr. 1904.25; 4760 flaszek zbr. 1912.25; 4780 flaszek zbr. 1920.25; 4800 flaszek zbr. 1928.25; 4820 flaszek zbr. 1936.25; 4840 flaszek zbr. 1944.25; 4860 flaszek zbr. 1952.25; 4880 flaszek zbr. 1960.25; 4900 flaszek zbr. 1968.25; 4920 flaszek zbr. 1976.25; 4940 flaszek zbr. 1984.25; 4960 flaszek zbr. 1992.25; 4980 flaszek zbr. 2000.25; 5000 flaszek zbr. 2008.25; 5020 flaszek zbr. 2016.25; 5040 flaszek zbr. 2024.25; 5060 flaszek zbr. 2032.25; 5080 flaszek zbr. 2040.25; 5100 flaszek zbr. 2048.25; 5120 flaszek zbr. 2056.25; 5140 flaszek zbr. 2064.25; 5160 flaszek zbr. 2072.25; 5180 flaszek zbr. 2080.25; 5200 flaszek zbr. 2088.25; 5220 flaszek zbr. 2096.25; 5240 flaszek zbr. 2104.25; 5260 flaszek zbr. 2112.25; 5280 flaszek zbr. 2120.25; 5300 flaszek zbr. 2128.25; 5320 flaszek zbr. 2136.25; 5340 flaszek zbr. 2144.25; 5360 flaszek zbr. 2152.25; 5380 flaszek zbr. 2160.25; 5400 flaszek zbr. 2168.25; 5420 flaszek zbr. 2176.25; 5440 flaszek zbr. 2184.25; 5460 flaszek zbr. 2192.25; 5480 flaszek zbr. 2200.25; 5500 flaszek zbr. 2208.25; 5520 flaszek zbr. 2216.25; 5540 flaszek zbr. 2224.25; 5560 flaszek zbr. 2232.25; 5580 flaszek zbr. 2240.25; 5600 flaszek zbr. 2248.25; 5620 flaszek zbr. 2256.25; 5640 flaszek zbr. 2264.25; 5660 flaszek zbr. 2272.25; 5680 flaszek zbr. 2280.25; 5700 flaszek zbr. 2288.25; 5720 flaszek zbr. 2296.25; 5740 flaszek zbr. 2304.25; 5760 flaszek zbr. 2312.25; 5780 flaszek zbr. 2320.25; 5800 flaszek zbr. 2328.25; 5820 flaszek zbr. 2336.25; 5840 flaszek zbr. 2344.25; 5860 flaszek zbr. 2352.25; 5880 flaszek zbr. 2360.25; 5900 flaszek zbr. 2368.25; 5920 flaszek zbr. 2376.25; 5940 flaszek zbr. 2384.25; 5960 flaszek zbr. 2392.25; 5980 flaszek zbr. 2400.25; 6000 flaszek zbr. 2408.25; 6020 flaszek zbr. 2416.25; 6040 flaszek zbr. 2424.25; 6060 flaszek zbr. 2432.25; 6080 flaszek zbr. 2440.25; 6100 flaszek zbr. 2448.25; 6120 flaszek zbr. 2456.25; 6140 flaszek zbr. 2464.25; 6160 flaszek zbr. 2472.25; 6180 flaszek zbr. 2480.25; 6200 flaszek zbr. 2488.25; 6220 flaszek zbr. 2496.25; 6240 flaszek zbr. 2504.25; 6260 flaszek zbr. 2512.25; 6280 flaszek zbr. 2520.25; 6300 flaszek zbr. 2528.25; 6320 flaszek zbr. 2536.25; 6340 flaszek zbr. 2544.25; 6360 flaszek zbr. 2552.25; 6380 flaszek zbr. 2560.25; 6400 flaszek zbr. 2568.25; 6420 flaszek zbr. 2576.25; 6440 flaszek zbr. 2584.25; 6460 flaszek zbr. 2592.25; 6480 flaszek zbr. 2600.25; 6500 flaszek zbr. 2608.25; 6520 flaszek zbr. 2616.25; 6540 flaszek zbr. 2624.25; 6560 flaszek zbr. 2632.25; 6580 flaszek zbr. 2640.25; 6600 flaszek zbr. 2648.25; 6620 flaszek zbr. 2656.25; 6640 flaszek zbr. 2664.25; 6660 flaszek zbr. 2672.25; 6680 flaszek zbr. 2680.25; 6700 flaszek zbr. 2688.25; 6720 flaszek zbr. 2696.25; 6740 flaszek zbr. 2704.25; 6760 flaszek zbr. 2712.25; 6780 flaszek zbr. 2720.25; 6800 flaszek zbr. 2728.25; 6820 flaszek zbr. 2736.25; 6840 flaszek zbr. 2744.25; 6860 flaszek zbr. 2752.25; 6880 flaszek zbr. 2760.25; 6900 flaszek zbr. 2768.25; 6920 flaszek zbr. 2776.25; 6940 flaszek zbr. 2784.25; 6960 flaszek zbr. 2792.25; 6980 flaszek zbr. 2800.25; 7000 flaszek zbr. 2808.25; 7020 flaszek zbr. 2816.25; 7040 flaszek zbr. 2824.25; 7060 flaszek zbr. 2832.25; 7080 flaszek zbr. 2840.25; 7100 flaszek zbr. 2848.25; 7120 flaszek zbr. 2856.25; 7140 flaszek zbr. 2864.25; 7160 flaszek zbr. 2872.25; 7180 flaszek zbr. 2880.25; 7200 flaszek zbr. 2888.25; 7220 flaszek zbr. 2896.25; 7240 flaszek zbr. 2904.25; 7260 flaszek zbr. 2912.25; 7280 flaszek zbr. 2920.25; 7300 flaszek zbr. 2928.25; 7320 flaszek zbr. 2936.25; 7340 flaszek zbr. 2944.25; 7360 flaszek zbr. 2952.25; 7380 flaszek zbr. 2960.25; 7400 flaszek zbr. 2968.25; 7420 flaszek zbr. 2976.25; 7440 flaszek zbr. 2984.25; 7460 flaszek zbr. 2992.25; 7480 flaszek zbr. 3000.25; 7500 flaszek zbr. 3008.25; 7520 flaszek zbr. 3016.25; 7540 flaszek zbr. 3024.25; 7560 flaszek zbr. 3032.25; 7580 flaszek zbr. 3040.25; 7600 flaszek zbr. 3048.25; 7620 flaszek zbr. 3056.25; 7640 flaszek zbr. 3064.25; 7660 flaszek zbr. 3072.25; 7680 flaszek zbr. 3080.25; 7700 flaszek zbr. 3088.25; 7720 flaszek zbr. 3096.25; 7740 flaszek zbr. 3104.25; 7760 flaszek zbr. 3112.25; 7780 flaszek zbr. 3120.25; 7800 flaszek zbr. 3128.25; 7820 flaszek zbr. 3136.25; 7840 flaszek zbr. 3144.25; 7860 flaszek zbr. 3152.25; 7880 flaszek zbr. 3160.25; 7900 flaszek zbr. 3168.25; 7920 flaszek zbr. 3176.25; 7940 flaszek zbr. 3184.25; 7960 flaszek zbr. 3192.25; 7980 flaszek zbr. 3200.25; 8000 flaszek zbr. 3208.25; 8020 flaszek zbr. 3216.25; 8040 flaszek zbr. 3224.25; 8060 flaszek zbr. 3232.25; 8080 flaszek zbr. 3240.25; 8100 flaszek zbr. 3248.25; 8120 flaszek zbr. 3256.25; 8140 flaszek zbr. 3264.25; 8160 flaszek zbr. 3272.25; 8180 flaszek zbr. 3280.25; 8200 flaszek zbr. 3288.25; 8220 flaszek zbr. 3296.25; 8240 flaszek zbr. 3304.25; 8260 flaszek zbr. 3312.25; 8280 flaszek zbr. 3320.25; 8300 flaszek zbr. 3328.25; 8320 flaszek zbr. 3336.25; 8340 flaszek zbr. 3344.25; 8360 flaszek zbr. 3352.25; 8380 flaszek zbr. 3360.25; 8400 flaszek zbr. 3368.25; 8420 flaszek zbr. 3376.25; 8440 flaszek zbr. 3384.25; 8460 flaszek zbr. 3392.25; 8480 flaszek zbr. 3400.25; 8500 flaszek zbr. 3408.25; 8520 flaszek zbr. 3416.25; 8540 flaszek zbr. 3424.25; 8560 flaszek zbr. 3432.25; 8580 flaszek zbr. 3440.25; 8600 flaszek zbr. 3448.25; 8620 flaszek zbr. 3456.25; 8640 flaszek zbr. 3464.25; 8660 flaszek zbr. 3472.25; 8680 flaszek zbr. 3480.25; 8700 flaszek zbr. 3488.25; 8720 flaszek zbr. 3496.25; 8740 flaszek zbr. 3504.25; 8760 flaszek zbr. 3512.25; 8780 flaszek zbr. 3520.25; 8800 flaszek zbr. 3528.25; 8820 flaszek zbr. 3536.25; 8840 flaszek zbr. 3544.25; 8860 flaszek zbr. 3552.25; 8880 flaszek zbr. 3560.25; 8900 flaszek zbr. 3568.25; 8920 flaszek zbr. 3576.25; 8940 flaszek zbr. 3584.25; 8960 flaszek zbr. 3592.25; 8980 flaszek zbr. 3600.25; 9000 flaszek zbr. 3608.25; 9020 flaszek zbr. 3616.25; 9040 flaszek zbr. 3624.25; 9060 flaszek zbr. 3632.25; 9080 flaszek zbr. 3640.25; 9100 flaszek zbr. 3648.25; 9120 flaszek zbr. 3656.25; 9140 flaszek zbr. 3664.25; 9160 flaszek zbr. 3672.25; 9180 flaszek zbr. 3680.25; 9200 flaszek zbr. 3688.25; 9220 flaszek zbr. 3696.25; 9240 flaszek zbr. 3704.25; 9260 flaszek zbr. 3712.25; 9280 flaszek zbr. 3720.25; 9300 flaszek zbr. 3728.25; 9320 flaszek zbr. 3736.25; 9340 flaszek zbr. 3744.25; 9360 flaszek zbr. 3752.25; 9380 flaszek zbr. 3760.25; 9400 flaszek zbr. 3768.25; 9420 flaszek zbr. 3776.25; 9440 flaszek zbr. 3784.25; 9460 flaszek zbr. 3792.25; 9480 flaszek zbr. 3800.25; 9500 flaszek zbr. 3808.25; 9520 flaszek zbr. 3816.25; 9540 flaszek zbr. 3824.25; 9560 flaszek zbr. 3832.25; 9580 flaszek zbr. 3840.25; 9600 flaszek zbr. 3848.25; 9620 flaszek zbr. 3856.25; 9640 flaszek zbr. 3864.25; 9660 flaszek zbr. 3872.25; 9680 flaszek zbr. 3880.25; 9700 flaszek zbr. 3888.25; 9720 flaszek zbr. 3896.25; 9740 flaszek zbr. 3904.25; 9760 flaszek zbr. 3912.25; 9780 flaszek zbr. 3920.25; 9800 flaszek zbr. 3928.25; 9820 flaszek zbr. 3936.25; 9840 flaszek zbr. 3944.25; 9860 flaszek zbr. 3952.25; 9880 flaszek zbr. 3960.25; 9900 flaszek zbr. 3968.25; 9920 flaszek zbr. 3976.25; 9940 flaszek zbr. 3984.25; 9960 flaszek zbr. 3992.25; 9980 flaszek zbr. 4000.25; 10000 flaszek zbr. 4008.25; 10020 flaszek zbr. 4016.25; 10040 flaszek zbr. 4024.25; 10060 flaszek zbr. 4032.25; 10080 flaszek zbr. 4040.25; 10100 flaszek zbr. 4048.25; 10120 flaszek zbr. 4056.25; 10140 flaszek zbr. 4064.25; 10160 flaszek zbr. 4072.25; 10180 flaszek zbr. 4080.25; 10200 flaszek zbr. 4088.25; 10220 flaszek zbr. 4096.25; 10240 flaszek zbr. 4104.25; 10260 flaszek zbr. 4112.25; 10280 flaszek zbr. 4120.25; 10300 flaszek zbr. 4128.25; 10320 flaszek zbr. 4136.25; 10340 flaszek zbr. 4144.25; 10360 flaszek zbr. 4152.25; 10380 flaszek zbr. 4160.25; 10400 flaszek zbr. 4168.25; 10420 flaszek zbr. 4176.25; 10440 flaszek zbr. 4184.25; 10460 flaszek zbr. 4192.25; 10480 flaszek zbr. 4200.25; 10500 flaszek zbr. 4208.25; 10520 flaszek zbr. 4216.25; 10540 flaszek zbr. 4224.25; 10560 flaszek zbr. 4232.25; 10580 flaszek zbr. 4240.25; 10600 flaszek zbr. 4248.25; 10620 flaszek zbr. 4256.25; 10640 flaszek zbr. 4264.25; 10660 flaszek zbr. 4272.25; 10680 flaszek zbr. 4280.25; 10700 flaszek zbr. 4288.25; 10720 flaszek zbr. 4296.25; 10740 flaszek zbr. 4304.25; 10760 flaszek zbr. 4312.25; 10780 flaszek zbr. 4320.25; 10800 flaszek zbr. 4328.25; 10820 flaszek zbr. 4336.25; 10840 flaszek zbr. 4344.25; 10860 flaszek zbr. 4352.25; 10880 flaszek zbr. 4360.25; 10900 flaszek zbr. 4368.25; 10920 flaszek zbr. 4376.25; 10940 flaszek zbr. 4384.25; 10960 flaszek zbr. 4392.25; 10980 flaszek zbr. 4400.25; 11000 flaszek zbr. 4408.25; 11020 flaszek zbr. 4416.25; 11040 flaszek zbr. 4424.25; 11060 flaszek zbr. 4432.25; 11080 flaszek zbr. 4440.25; 11100 flaszek zbr. 4448.25; 11120 flaszek zbr. 4456.25; 11140 flaszek zbr. 4464.25; 11160 flaszek zbr. 4472.25; 11180 flaszek zbr. 4480.25; 11200 flaszek zbr. 4488.25; 11220 flaszek zbr. 4496.25; 11240 flaszek zbr. 4504.25; 11260 flaszek zbr. 4512.25; 11280 flaszek zbr. 4520.25; 11300 flaszek zbr. 4528.25; 11320 flaszek zbr. 4536.25; 11340 flaszek zbr. 4544.25; 11360 flaszek zbr. 4552.25; 11380 flaszek zbr. 4560.25; 11400 flaszek zbr. 4568.25; 11420 flaszek zbr. 4576.25; 11440 flaszek zbr. 4584.25; 11460 flaszek zbr. 4592.25; 11480 flaszek zbr. 4600.25; 11500 flaszek zbr. 4608.25; 11520 flasz